

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukarni i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 25. Maja. — Dzisiejszy Monitor ogłasza układ zawarty między Francją i Anglią pod względem przyz. Tenże dziennik urzędowy donosi, że francuska flota bałtycka została powiększoną 8 parowcami i składa się teraz z 31 okrętów; flota na morzu czarnym składa się z 30 okrętów, flota na morzu greckim z 14 okrętów.

Utworzono oprócz tego flotę rezerwową, złożoną z 14 okrętów liniowych. Siedemnaście fregat, korwet i parowców stoi w Tulonie w pogotowiu do przewiezienia 12,000 wojska.

Berlin, 26. Maja. — Naj. król i królowa wyjechali do Dessau.

Naj. Pan raczył nadać katolickiemu proboszczowi, dziekanowi i honorowemu kanonikowi bar. v. Droste Senden w Lembeck w pow. Recklinghausen, tudzież proboszczowi Fischer w Tennstedt order orła czerwonego czwartej klasy.

Berlin, 26. Maja. — Gazety londyńskie zamieściły tekst konwencji zawartej między Austrią i Prussami, podobnie jak Débaty, a nadto dołączają jeszcze dodatkowy artykuł do niej, oprócz którego i konwencji jeszcze się znajduje osobna wojskowa czyli tak zwana tajna konwencja. W dodatkowym artykule tym powiedziano, że poseł austriacki ma zażądać od cesarza rosyjskiego, aby dał rozkazy względem zawieszenia dalszego pochodu swojej armii w kraj turecki i dał gwarancje, że wkrótce opuści księstwa naddunajskie. Rząd pruski poprze z swjej strony te żądania w Petersburgu. Gdyby dwór rosyjski nie zważał na te przedstawienia, natenczas jedno z układających się mocarstw chwyci się środków celem przewidzenia ich według osnowy art. 2. konwencji zaczepnej i odpornej, tak że każda napasła na jedno z nich, odparłoby i drugie mocarstwo. Oba zaś mocarstwa wówczas wystąpiłyby do walki wspólnej, gdyby księstwa naddunajskie zostały wcielone do Rosyi lub gdyby armia rosyjska napadła lub przeszła Bałkan.

## Północny teatr wojny.

Według Aftonblat pierwszą wiadomość przywieźli podróżni przybyli do Sztokholmu na dniu 15. Maja, o zdobyciu Gustavsvärn przez Anglików; podróżni owi powiadali, że kurjer angielski na tym samym okręcie się znajdował, co oni i opowiadał o tym wypadku, o którym powinien był wiedzieć, bo był wysłany od floty z tą wiadomością.

Najnowsze dzienniki z Sztokholmu z dnia 19. Maja nie wspominają nic o zdobyciu zamku Gustavsvärn. Pod Narwą do połowy Maja nie widziano floty angielskiej.

Ryga, 20. Maja. — Sześć okrętów przybyło tu po 15. Maja z zagranicy, ostatni dzisiaj. Ponieważ ostatni nie widział w podróży ani jednego okrętu wojennego, przeto ztąd wnoszą, że ścisłej jeszcze niezaprowadzono blokady naszego portu.

Kronsztad, 15. Maja. — Journal de Petersburg donosi, że kilka okrętów handlowych przybyło do portu tego pod flagami pruską, duńską i szwedzką. Okręty te przybyły powiększej części z pomarańczami messyńskimi.

Kiel, 23. Maja. — Wczora odwiedził admirał Parseval-Deschènes generała Krogha, który na powitanie admirała wysłał do Bellevue powozem swego adjutanta. Dziś wzajem odwiedził generał Krogh admirała na flocie. Okręty stoją na kotwicy około Bellevue. Jeszcze kilka korwet ma się z tą flotą francuską połączyć. Dzisiejszym pociągiem porannym przybyło do naszego miasta wiele obcych, którzy chcą się przypatrzeć francuskiej flocie. Po ulicach naszych chodzą wojskowi w rozmaitych mundurach; najwięcej na siebie zwracają uwagę jalmużnicy floty w ubiorach bardzo gustownych. Są to młodzi duchowni, ozdobieni niemal wszystkie krzyżami legii honorowej. Głoszą, że dziś flota ma odbyć manewra.

Szezećin, d. 26. Maja. — Wczora przybył parowiec pocztowy Nagler z Sztokholmu i przywiózł wiadomości z d. 23. Maja. Aż do tego dnia nie wiadziiano tam o zdobyciu Gustavsvärn. Zdaje się więc, że ta wiadomość była rieżasadnioną. Połączona flota szwedzko norwęgiska znajdowała się pod Elfsnabben.

Lubeka, d. 24. Maja. — Gazeta lubecka wyjmuje ustęp z listu pisanego z Rosyi, któremu sama atoli nie dowierza, a jest tej osnowy: nasza flota rosyjska wypłynęła z Kronstadu w d. 9. Maja i dywizja floty znajdująca się w Sweaborgu dostała także rozkaz, aby wypłynęła na morze. W tej przeto chwili zapewne zaszła już bitwa morska między flotami na Bałtyku.

## Południowy teatr wojny.

O wojennych ruchach korpusu Lüdersa krążą następujące wiadomości: w buletynie rosyjskim powiedziano, że główny korpus mając na czele bry-

gadę Engelbarda za straż przednią ruszył ku Silistryi i obszedł Rassowę. Według wiadomości prywatnej wiarogodnej uderzył generał Lüders dnia 12. Maja na turecką pozycję pod Bazarczykiem. Nie ulega żadnemu powątpiewaniu że Rosyanie bili się z Turkami w dniach 12, 13, 14, i 15 i że rosyjskie wojska niecierpliwie oczekiwały zmierezenia się z nieprzyjacielem. Dnia 15. przybył generał Grotenhielm do Kuczuk pod Silistryą i połączył się niebawem z brygadą Engelbarda, poczem zaczęli Rosyanie stawiać mosty na lewym brzożu pod Kalaraszem i Oltenicą. Tu Turcy niemogli przeszkadzać, ale przy brodzie pod Kalaraszem byli przymuszeni Rosyanie w d. 15. Maja zaprzestać stawiania mostu, ponieważ pontony wiele ucierpiały od armat ustawionych w dwóch wschodnich bastionach fortecy; dnia 16. Maja miało się Rosyanom powieśdź stawianie mostu w owym miejscu, poczem dywizja piechoty generała Marina przeszła po moście na ziemię bułgarską.

Dnia 17go rozpoczęło się na dobre oblężenie Silistryi, ponieważ Mussa basza odrzucił wezwanie o kapitulacyą fortecy. Dowiadujemy się, że gdy książę Paszkiewicz znajdował się główną kwatery w Kalaraszu, dwie dywizje piechoty i dywizja kawalerii przez most pod Oltenicą przeszła przez Dunaj i ruszyła naprzeciw Razgradowi. W tej chwili znajdują się znaczne siły rosyjskie na ziemi bułgarskiej, za któremi rusza masa kawalerii wynosząca 18,000 (korpus między nią dragonów). Starac się będą dotrzeć do wąwozów pod Tirnowem, stolicą Bułgarii. Bałkan jest bezpiecznym szlakiem, zakrywającym Adrianopol i znajduje w nim silną pomoc Omer basza, jeżeli nie spuści się z armią swoją na dolinę dunajową, celem odsieczy Silistryi lub Ruszczuka. Chociażby nawet zdobyli te dwie fortece Rosyanie, jeszczeby Omer basza miał szanse za sobą, bo skupiwszy wszystkie siły swoje w Bałkanach mógłby tam więcej dokazać nad nieprzyjacielem, niż gdyby w niebezpieczny harc puścił się w dolinie dunajowej, bo Warna i posiłki od Adrianopolu, przeważyłyby szalę na jego stronę.

— Według siedmiogrodzkiej kronstadzkiej gazety, miały przybyć w d. 17. Maja dwa pułki kozaków w Uralu a d. 21. b. m. 30 szwadronów dragonów do Bukarestu. W księstwach panowała wielka drożyzna i niedostatek furazhu. Febrzy panują teraz po obozach rosyjskich. Podczas wielkiego pożaru w Fokszanach spaliło się 5 kościołów, 600 domów, kilka lazaretów rosyjskich, gmachy władz, sądu i policji.

Bukarest, d. 21. Maja. — Książę Paszkiewicz przeszedł w d. 18. b. m. pod Kalaraszem Dunaj i znajduje się z głównym sztabem przed Silistryą i wraz z Lüderssem napiera na tę fortecę. Od 15. b. m. biją się nieustannie na całej linii Turcy z Rosyanami pod Sistowem i Zimnicą, Ruszczukiem i Giurgewem, Turtukajem i Oltenicą, Silistryą i Kalaraszem i przy wale Trajana.

Pod Giurgewem rozpoczęli Rosyanie walkę ciężkimi działami, niezrządziwszy atoli wielkiej szkody pomiędzy Turkami. Gdy Turcy przestali odstrzeliwać się, osmieleni tem Rosyanie, przebrali się poza Dunaj, ale tak silnie na nich uderzyli Turcy, że co prędzej przeprawili się napowrót przez Dunaj.

Omer basza przesłał dnia 12. b. m. 8 rosyjskich chorągwi z Szumli do Konstantynopola, jako oznaki powodzeń armii tureckiej.

Według Pressy wiedeńskiej, miał marszałek St. Arnaud wybierać się z Konstantynopola do Adrianopola w d. 15. Maja, celem wydania rozporządzeń względem rozłożenia tam wojska. Lord Raglan miał popłynąć do Warny w dniu 16. Maja, a za nim książę Napoleon tamże dnia 17. a najdalej 19. Z Warny wysłano już posiłki angielskie do Szumli.

Z Azyi donoszą, że Rosyanie kroków nieprzyjacielskich jeszcze nie rozpoczęli, chociaż stoją tuż nad granicą. Sewastopol kilka razy bombardowali Anglii i Francuzi, ale flota rosyjska nie ruszyła się.

## Francya.

Paryż, d. 22. Maja. — Cesarz z cesarżową przenieśli się do St. Cloud. Onegaj wieczorem byli oboje w teatrze de Gaité po raz pierwszy, na reprezentacyi «Kozaków» i zabawili aż do końca, chociaż sztuka trwała przeszło 3½ godz. Cesarz podobno dopiero w Sierpniu uda się do obozu w St. Omer i zabawi tam przez miesiąc.

— Constitutionnel zastanawia się nad drogą przebieżoną przez Austrią w kierunku ku mocarstwom zachodnim temi słowy: dziś nakoniec porządkuje Austrią swoje naboru, wysyła wojska ku granicom północnym i południowo wschodnim i sposobi się na walkę ewilizacyi przeciw barbarzyństwu zasłaniając prowincje rumońskie, gdzie pieniądze rosyjskie podnieciły bunt. Wątpić o celach tych uzbrojeń, mieć podejrzenia względem tych ruchów, byłoby nietylko obrażą Austrii, ale jeszcze zdrowego rozumu; bo w końcu gdyby wiedeński gabinet nie szczerze się przywiązywał do polityki mocarstw zachodnich, pocóżby się układał z jedną stroną z gabinetami londyńskim i paryżkim, z drugą z gabinetem tureckim, przed interwencyą w Hercegowinie, Serbii

i Czarnogórze? Pocóżby nakoniec obsadzała granice, którym grozi Rosya, gdyby potajemnie się porozumiewała z Rosyą? Są to fakta zewnętrzne bijące wyżej nad wszelkie podejrzenia. Stanowisko to nie ma być dopiero obierane, a jakkolwiek Prusy się wahają, w przejściu od zasady do zastosowania, od teorii do praktyki, nie wolno im przecie już się odłączać od Austrii, z którą się połączyły traktatem zaczepnym i odpornym, którego były nie podpisywały, gdyby niepodzielali jej uczuć i zamiarów. (Dla oceny tego rozumowania Constitutionnela potrzeba porównać z nim pierwszy artykuł konwencji prusko austriackiej.)

Marszałek St. Arnaud zastrzył do najwyższego stopnia ciekawość rządu. W telegraficznej depeście, którą przesłał rządowi na Wiedeń, donosi, że ma dla cesarza bardzo pomyślną wiadomość, która jednak tego jest rodzaju, że jej nie może powierzać telegrafowi, ale ją wprost przesyła statkiem parowym do Marsylii, aby uwiadomić wprost rząd o tym szczęśliwym wypadku. Z tego powodu panuje tu wielka ciekawość i głowę sobie łamią nad tem, co też to St. Arnaud donosi.

— Pogłoska utrzymuje się, że generałowie wygnani zostaną powołani do Francji. Zamiar ten jest bardzo popularnym w Paryżu.

— Mówią, że Francja i Anglia postarały się o pomoc Piemontu i Hiszpanii w obecnej wojnie przeciw Rosji. Rzecz naturalna, że takich po tych państwach nie oczekują wyteżeń, jak je same uczyniły, ale liczą przynajmniej na ich czynną pomoc. Hiszpania podobno przyjęła przychylnie w tej mierze uczynione jej oświadczenie, podobnie i Piemont, który za warunek sprzymierzenia położył, że wprzód polityka Austrii powinna być wyjaśniona.

Paryż, dn. 23. Maja. — Debaty otrzymaliśmy od swego korespondenta z Frankfurtu nad Menem następujące tłumaczenie osnowy konwencji zawartej między Austrią i Prusami z uwagą, że konwencja ta została przedłożoną na ostatniem posiedzeniu pruskiemu ministerstwu stanu i wkrótce jak powiadają, będzie z wszystkimi dodatkami ogłoszoną, których atoli korespondent Debatów w jeszcze nie podaje. Tekst tej konwencji brzmi jak następuje:

Sprzymierze zaczepne i odporne pomiędzy Austrią i Prusami. N. cesarz austriacki i N. król pruski widząc z głębokim żalem bezpłodność usiłowań, które dokładali, aby zapobiedz wybuchnięciu wojny pomiędzy Rosyą z jednej, a Turcyą, Francyą i Anglią z drugiej strony; pamiętając na moralne zobowiązanie się przez podpisanie się na wiedeńskim protokole; zważając na rozwijanie się rozporządzeń wojskowych z obu stron i na niebezpieczeństwa, które ztąd mogą powstać dla pokoju Europy, będąc przekonani, że Niemcom połączonym tak ściśle z ich państwami przystoi dopełnić wysokiej misji w rozpoczętej teraźniejszej wojnie, aby zapobiedz przyszłości, któraby się mogła stać zgubną dobru pospolitemu Europy, postanowili sprzymierzyć się na czas wojny pomiędzy Rosyą z jednej a Turcyą, Francyą i Anglią z drugiej strony, traktatem zaczepnym i odpornym i zamianowali swoich pełnomocników, aby zawarli to sprzymierze i ustanowili warunki w temże, a mianowicie Naj. cesarz austriacki swego rzeczywistego tajnego radcę i jen. feldzeugmeistra armii jen. Henryka bar. Hessa, komandora austriackiego orderu wojskowego Maryi Teresy, kawalera wielkiego krzyża orderu austriackiego Leopolda, kawalera pruskiego orderu orła czerwonego itd. i swego rzeczywistego tajnego radcę i szambelana Fryderyka hr. Thun Hohensteina, kawalera wielkiego krzyża austriackiego orderu Leopolda i kawalera orderu pruskiego czerwonego orła, swego nadzwyczajnego posła pełnomocnego ministra przy królu pruskim; Naj. król pruski swego ministra prezesa ministerstwa i ministra spraw zagranicznych Otona Teodora Manteuffla, kawalera pruskiego orderu orła czerwonego pierwszjej klasy z dębem liściem, berłem i koroną, kawalera wielkiego krzyża orderu austriackiego św. Szczepana, którzy po złożeniu i wymianie swych pełnomocnictw, zgodzili się na następujące warunki:

Artykuł 1) Jego cesarska apostolska Mość i Naj. król pruski gwarantują sobie nawzajem posiadłość swych niemieckich i inieniemieckich terytoriów w ten sposób, że każda napaść na terytorium jednego z którejkolwiekby strony nastąpiła, ma być uważana jako nieprzyjacielskie przedsięwzięcie przeciw terytorium drugiego.

Art. 2) Równocześnie uważają się wysokie strony układające za obowiązane, bronić praw i interesów Niemiec przeciw wszelkiemu rodzajowi napaści, i bronić się wspólnie przeciw wszelkiej napaści na część ich terytorii, nawet w tym przypadku, gdyby jeden z nich w skutek zniesienia się z drugim widział się przymuszonym przejść do działania, w obronie niemieckich interesów. W przypadku powyższej i bliżej oznaczonym, gdy powód nastąpi poniesienia przyrzeczonej pomocy, zgoda nastąpi na drodze osobnego układu, który jako część nierozdzielna będzie uważany obecnego traktatu.

Art. 3) Aby warunkom traktatu zaczepnego i odpornego wszelkie nadać gwarancje i siłę, obowiązuja się oba niemieckie wielkie mocarstwa, w razie potrzeby postawić swoje siły wojenne na zupełnej stopie wojennej w miejscach i czasie później ustanowić się mających. Później porozumieją się strony względem wysokości tych sił wojennych i chwili kiedy będą do czynności powołane, tudzież względem rodzaju, jak mają być owe wojska na stanowiskach wskazanych zapoatrywane.

Art. 4) Wyższe układające się strony zaproszą wszystkie państwa związku niemieckiego, do przystąpienia do obecnego traktatu, czyniąc uwagę, że aktem zawitym kongresu wiedeńskiego przewidziane obowiązki związkowe, dla tych, którzy przystąpią, będą rozszerzone na stipulacje uświęcone obecnym układem.

Art. 5) W czasie trwania obecnego traktatu, niemoże ani jedna ani druga wysoka strona zawierać sprzymierza z jakimkolwiek innem mocarstwem, któreby się zupełnie niezgadzało z zasadami ustanowionymi w obecnym traktacie.

Art. 6) Obecny układ będzie co rychlej z obu stron wzajemnie udzielony, celem otrzymania ratyfikacji obu monarchów.

Działo się w Berlinie 20. Kwietnia 1854. r.

(Podpisano): Baron Oto Teodor Manteuffel. Henryk baron Hess. Fryderyk Thun.

Trzecia dywizja armii paryskiej tworzyć będzie część obozu pod St. Omer. Jenerał Renaud mianowany dowódcą obozu pod Marsylią, który składać się będzie z dwóch części, jednej pod Marsylią, drugiej pod Tulonem.

— Pan Thouvenel przeznaczony jest na posła do Turcji.

— Ze śledztw sądowych po departamentach pokazuje się, że istnieje banda fałszerzy, którzy fałszywymi asygnatami i weksłami oszukiwali stan kubański we Francji, Belgii i Szwajcaryi.

— Jenerał Hautpoul mianowanym został dowódcą armii południowej i oświadczone mu, że zostanie marszałkiem Francji.

Strazburg, d. 22. Maja. — Ostatnimi dniami wyruszyły dwa silne oddziały do południowej Francji. Dwa bataliony, które ztąd wyszły, będą zastąpione rekrutami. Według listów, które odbieramy z Paryża, armia wschodnia francuzka ma być podniesioną do 170,000 głów. Im silniej występuje rząd, tém więcej zarabia sobie na zaufanie w narodzie. Nikt tu się nie skarży na ofiary, których wojna z Rosyą wymaga. Komisye remontowe zakupują znaczną liczbę koni i dobrze za nie płacą. Po arsenałach pracują nieustannie i ogromne zapasy nagromadzone amunicyi, odzieży i żywności.

— Fregata »La Vengeance« wyplęła na morze z Lorient. Jest to ostatnia z pięciu fregat przeznaczonych na Bałtyk.

### Hiszpania.

Madryt, d. 11. Maja. — Times pisze: rząd hiszpański nieprzyjął zażaleń posła amerykańskiego, owszem oświadczył, że gubernator Kuby konfiskując okręt amerykański dobrze postąpił i tylko względu na przyjaźń ze Stanami Zjednoczonymi spowodował rząd kubański do ofiarowania wynagrodzenia 6000 dolarów. Rząd przeto Stanów Zjednoczonych albo przyjmie tę ofiarę albo wypowie wojnę. Dowiemy się o tem postanowieniu w połowie Czerwca.

### Włochy.

Rzym, 13. Maja. — W tych dniach ukończył się proces przeciw zabójcom ministra Rossi. Były pułkownik Gardoni został skazany na śmierć jako ten, co nakazał, a żołnierz Constantini, co wykonał zabójstwo.

### Austria.

(Kor. Cz.) Wiedeń, 22. Maja. — Podanie Indep. belge o traktacie zawartym między Austrią i Prusami jest prawdziwe. Składa się on istotnie z 5 art. i jest gwarancją wspólnej obrony granic i interesów obu tych państw i całych Niemiec. Jest to jakem się wyraził dawniej broń obosieczna. Mniemają tu i owdzie wszakże, że traktat ten zawiera artykuł sekretny, który stanowi, że Austria zobowiązuje się wezwać raz jeszcze Rosyą do opuszczenia księstw naddunajskich, i że w razie odmownym, posunie się z bronią w rękę. Pytam, czy gdyby traktat o którym mowa, miał zawierać istotnie taki artykuł, czyżby go nie umieścił w tekście samym, jako główny stanowiący przedmiot. Po coby robiono sekret z tego co od kilku miesięcy było przedmiotem wszystkich zabiegów i układów dyplomatycznych? Pytam dla czego Prusy i Austria miały teraz dopiero nalegać na opuszczenie księstw naddunajskich? Czy Rosya oświadczyła, że te księstwa chce sobie przywłaszczyć? Czy niepowtarza przeciwnie ciągle, że je opuści skoro w żądaniach swych religijnych zaspokojoną zostanie? Czy wreszcie wezwanie podobne, gdyby było zrobionem, mogłoby inną jak odmowną otrzymać odpowiedź? Z tych i tym podobnych powodów, wątpię o egzystencji artykułu sekretnego w wyżej podanym duchu, tak jak wątpię i wątpię dotąd, żeby wypadki tożące się, mogły być zajęte po za sferę poprzedniego porozumienia się między Austrią i Rosyą tak co do celu jak i co do środków któremi cała kwestya załatwić się mogła, bez naruszenia zgody i przymierza między dwoma państwami. Wychodząc z tego przekonania pojmuję neutralność Austrii i spodziewam się że Rosya do wyjścia z niej nie da powodów.

### Galicja.

Izba handlowa przemysłowa krakowska, złożony przez siebie ministerium handlu i robót publicznych raport za r. 1852., rozpoczyna od obrazu porównawczego stanu materialnego w księstwa krakowskiego i samego miasta Krakowa, z stanem tego samego okręgu przed jego wcieleniem do Austrii. Izba handlowa wylicza w raporcie swoim wszystkie przyczyny, dla których obraz ten w dość smutnych przedstawia się kolorach. Wedle osnowy raportu panowała w Krakowie i jego okręgu za czasów rzplitej krakowskiej, prawie zupełna wolność handlu i zarobkowania, a podatki wymagane przez rząd były nader mało znaczącemi. Pod zastoną też tej wolności, handel W. miasta Krakowa a nawet miasta Chrzanowa, osobliwie towarami kolonialnemi i wyrobami zagranicznymi, któremi Kraków zaopatrywał sąsiednie prowincye, doszedł do stopnia nieznannej wprzód rozciągłości. Izba handlowa utrzymuje, że jakkolwiek dla braku wszelkich dat statystycznych, cyfra jego wartości nie może być ściśle wskazana, przecież można ją z wszelkiem prawdopodobieństwem na 10 milionów złr. m. k. rocznie oznaczyć. W obec małych stosunkowo podatków gruntowych, właściciele ziemi byli w możności obracania dochodów swoich na ulepszenie gospodarstwa, i rolnictwo w byłym okręgu krakowskim kwitnęło i ulepszało się z każdym rokiem znakomicie. Jeden tylko przemysł dla braku prohibicyjnych ustaw, niemożł się wznieść i konkurencyi obcego, na targu krakowskim dla wszystkich otwartym, wytrzymać.

Stan ten zdaniem izby handlowej, zmienił się od roku 1847. Koniecznym skutkiem wcielenia Krakowa do monarchii austriackiej, był jak twierdzi izba handlowa, upadek aż dotąd kwitnącego handlu w m. Krakowa. Handel ten, który aż do wcielenia zasilał sąsiednie prowincye towarami i miał stosunkowo dość znaczne targowisko, znalazł się nagle zredukowanym do zaspokożenia li tylko potrzeb samej konsumpcyi miejscowej i nie licznej ludności. Z drugiej strony, zwiększone ciężary publiczne musiały wpłynąć na ogólne zubożenie mieszkańców, pozbawionych dziś możności zarobkowania, i stan obecny miasta Krakowa jest zdaniem izby handlowej dowodem tego ogólnego zubożenia. Obraz ten łagodzi wprawdzie okoliczność, że handel spedycyjny coraz to większe przybiera rozmiary, bo Kraków stał się od roku 1847. punktem wyjścia dwóch bardzo ważnych kolei żelaznych; przecież przemysł miejscowy małym tylko może się wykazać postępem, z powodu jak izba handlowa twierdzi, panującego w Krakowie braku kapitałów i wysokiej stopy procentu, którym to potrzebom i niedogodnościom, zaprowadzanie jedynie w Krakowie filii banku narodowego, o które już dawno izba doprasza się, zaradzonym poniekąd być może.

Przechodząc następnie do skreślenia stanu, położenia i potrzeb innych gałęzi przemysłu w 6ciu zachodnich cyrkulach galicyjskich, izba handlowa daje ogólny obraz stanu zakładów fabrycznych wyrabiających żelazo w obwodzie wyżej wspomnianym, obraz, który na szczegółowym wykazie do raportu dołączonym jest oparty. Fabryki żelaza w obwodzie o którym mowa, wyrabiały wedle raportu izby, w latach 1850., 1851. i 1852. rocznie w prze-

cięciu, po 27,000 cetnarów surowcu, 18,000 cetnarów lanego i 48,000 cetnarów kutego żelaza, których wartość ogólna, 534,000 zlr. w m. k. wynosiła. Jako najcelniejsze fabryki żelaza wymienia raport, zakłady arcyksięcia Albrechta w Węgierskiej Górze i w Obszarach w wadowickim, tudzież zakłady p. Homolacza w Zakopanem w sandeckim cyrkułe. Nad ogólnym położeniem tej gałęzi przemysłu, izba handlowo-przemysłowa krakowska następujące czyni uwagi:

Przypatrując się bliżej rozwojowi tej gałęzi przemysłu krajowego, nastęca on nader pomyślny obraz zwiększającej się z każdym rokiem produkcji; lubo więc położenie i stan fabryk żelaza w obwodzie jurydyki izby podległym, nie daje żadnego powodu do obawy, przecież przyznać trzeba, że fabryki te w skutku traktatu celnego z Prusami, w moc którego cło wchodowe od żelaza sztabowego niżonem zostało, twarzą z strony Prus zagrożone są konkurencją. Pruskie albowiem fabryki żelaza, a zwłaszcza te, które najbliżej z obwodem jurydyki izby podległym graniczą, produkują żelazo pod daleko korzystniejszymi warunkami aniżeli galicyjskie. Najprzód fabryki te są w posiadaniu bogatych zapasów surowcu, którego ci dostarczają obficie i własne kopalnie rudy żelaznej surowcu, który przy pomocy węgla kamiennego wyrabiają. Tymczasem fabryki galicyjskie ograniczone są po większej części do wyrabiania i topienia obcej rudy i surowcu, które z zagranicy sprowadzać muszą, i w braku innego materiału palnego, skazane są na używanie daleko kosztowniejszego, bo drewnianego opalu. Jeżeli więc fabrykacya żelaza w Galicyi, ma się w przyszłości coraz to więcej rozwijać, musi być właściwymi środkami jak najsilniej wspierana. Jako jeden z takich silnych środków wsparcia, poważa izba wskazać ułatwienie z zagranicy dowozu rudy żelaznej, w położeniu gdzie kopalnie krajowe bardzo tylko ograniczoną ilość i to jałowej rudy dostarczyć mogą. W skutek traktatu celnego z Prusami, cło wchodowe od rudy z państw związku celnego prowadzonej, niżonem wprawdzie zostało na 15 kr. od cetnara, od dobrodziejstwa atoli tego, wyłączone jest ruda z innych krajów prowadzona, i cło od takowej po 22½ kr. od cetnara opłacaniem być zawsze musi. Gdy więc z sąsiedniego obwodu o którym mowa Królestwa Polskiego, bardzo wielka ilość rudy żelaznej po niżonich cenach dowiezionaby być mogła, gdyby cło wchodowe od niej niżonem było, izba handlowo-przemysłowa poczytuje sobie za obowiązek doproszać się u wys. ministerium handlu, ażeby na wprowadzenie rudy żelaznej z Królestwa Polskiego, za opłatą tego samego cla, jakie się płaci od rudy z państw związkowych prowadzonej, zezwolić raczyło. Na tej drodze ułatwionem byłoby dla fabryk krajowych nabycie surowego materiału, bez którego się obejść nie mogą, i przemysł miejscowy pewnie by na tem korzystał.

Równie ważnym środkiem wsparcia przemysłu o którym mowa, uważa być izba wytknięcie i staranne utrzymanie dróg bitych pomiędzy Węgrami i Galicyą, których zupełne zaniedbanie, nie tylko handlowe komunikacye pomiędzy temi dwoma prowincjami znakomicie utrudza, ale nawet i dowóz rudy i surowcu żelaza z Węgier, dla wysokich cen transportu niezmiernie kosztownym czyni. Głównymi punktami komunikacyi w tej mierze, pomiędzy którymi zaprowadzenie dróg bitych jest pilne i nieodzowne, uważa być izba drogę z Kent na Menżybród do Zyweca, drogę z Zyweca do Krzyżowej i Palkorów ku granicy węgierskiej, nakoniec drogę z Węgierskiej góry przez Ujsoł do Nowacza na Węgrach, bo stan gościńców publicznych w kierunkach wspomnianych jest taki, że fabryki żelaza w tych stronach leżące, narażone są na przewyciężenie nieopisanych nie raz trudności w transporcie i codziennej komunikacyi. Podpisana przeto izba handlowo-przemysłowa, poważa się upraszać wys. ministerium jak najuniżej, ażeby dotyczącym władzom łaskawie nakazać raczyło, iżby wskazane przez nią wyżej drogi bite, jak najszybciej wykończone być mogły. (Czas.)

### Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Maja. — Pszenica 92—104 tal., żyto 69½—74½ tal., jęczmień 50—55 tal., owies 36—41 tal., groch 65—70 tal., rzep zimowy 84—83 tal., rzepik zimowy 83—82 tal., olej rzepiowy 12½ tal., olej lniany 13 tal., okowita bez beczki 33½ tal.

Szczecin, dn. 26. Maja. — Pszenica 98—104 tal., żyto 68—67½ tal., okowita 10½ tal.

### Teatr letni w Odeum.

W niedzielę dnia 28. Maja. Z zniesieniem abonamentu. Po raz Iszy: *Lis*, komedia oryginalna z śpiewami w 3 aktach przez Inin. Muzyka C. Bindera. Poprzedzi koncert w przyległym ogrodzie.

W Poniedziałek niebędzie przedstawienia.

**F. Wallner.**

### Plac Sapieżyński.

Tylko jeszcze kilka dni jest otworzona druga wystawa obrazów okólnych, pleorama i cyklorama. Cena wnijścia 2½ Dzieci płacą jak dorosłe osoby. Wielkie muzeum anatomiczne jest również za opłatą 2½ Sgr. od wnijścia otworzone.

**Henryk Dessort.**

### Dla czyszczenia ulic.

Następujące rozporządzenia Regulaminu względem czyszczenia ulic z dnia 12. Kwietnia 1837. r. i tegoż dodatku z dnia 20. Listopada 1853 ponawiają się do ścisłego zastosowania się:

1) Każdy właściciel jest obowiązany w poniedziałek, środe i piątek chodniki, rynsztoki; tudzież połowę ulicy przed swoim gruntem dokładnie kazać czyścić. — W części miasta po lewym brzegu Warty (Chwaliszewie i t. d.) winno być czyszczenie po ukończonym targu do godziny 6. po

południu; w innych częściach miasta zaś do godziny 3. po południu uskutecznióm.

Skoro po wywiezieniu śmieci na ulicy jeszcze nieczystość się okaże, natenczas ma być też na koszt dotyczących właścicieli uprzątniona.

2) Podczas suchej pory winna być ulica, aby kurzawie zapobiedz, przed zamiataniem wodą czystą (nie wodą z rynsztoka) dostatecznie pokropioną; także i rynsztok wodą czystą wypłukanym.

3) Wyrzucanie gruzu, skorup, śmieci, odchodów kuchennych i podobnych nieczystości z domów nie jest dozwolonem.

W każdym podwórzu winny się znajdować doły do śmieci lub skrzynie, gdzie się odchody takowe składają a potem od czasu do czasu wywożą.

Nieczystość na ulicach napotkana, zostanie na koszt dotyczących mieszkańców i właścicieli domów wywieziona. — Również nie powinny być naczynia nocne na ulicę wylewane, ani przy studniach w ulicy czyszczone.

4) Swawolne zanieczyszczenia ulic i zaniedbane czyszczenie podpadają winni karze pieniężnej od 1 do 5 Talarów, lub stósownego więzienia i natychmiastowego ściągnięcia kosztów ztąd wynikłych.

Poznań, dnia 26. Maja 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

Miejsce na składanie gruzu.

Blotnisty rów przy kościele XX. Karmelitów i

Gdańsk, d. 25. Maja. — Poprawa targów zbozowych, o której w ostatnim sprawozdaniu doniesiliśmy nie tylko w zupełności się utrzymała, ale nawet w całej Anglii dalsze zrobiła postępy — a w poniedziałek zeszyły pszenica krajowa i zagraniczna mimo znaczne dowozy i szyl. na kwarterze wyżej była placoną. — Rzecz jest godna uwagi że tylko pod wpływem potrzeb konsumpcyj ceny się podnoszą, gdyż spekulanci żadnego w operacyach nie brali udziału. W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

Pszenicy. Jęczmienia. Owsa. Bobu i grochu. Siemie lniane i rzepak. Maki cen. z kraju	2560.	2158.	7651.	568.	—	20,267.
z zagr.	39,514.	4400.	58,265.	1001.	2262.	7725.

Targi prowincjonalne irlandzkie i szkockie z wyraźnym podwyższeniem i dalszą ku poprawie dążnością zamknęły się.

We Francji ceny nie przestają się podnosić.

W Holandji, Hamburgu i wszystkich głównych portach, targi albo materialnie przybrały, albo też po najwyższych cenach wielkim ruchem cieszyły się.

Na naszej giełdzie było dość ochoty do kupna, ale przesadzone wymagania trzymających hamowały. — Wszakże ceny podniosły się o nowe 10 do 15 guld. na łaszcie. Dwuletnie zboże szczególnie było poszukiwane, i w małych partyach do 810 guld. łaszt dochodziło. Lekkie tylko od 84 do 85 wazące ziarno nie miało żadnego odbytu.

Placono za wenspel wagi berl.	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.	
pszenicy świeżej	87—89	88	26	8	94	13	4
"	89—90	93	1	8	108	10	—
ze śpichrza	86—88	86	24	2	92	10	10
"	89—90	93	22	6	111	3	4
"	91—93	111	3	4	112	15	—

Czas mamy chłodny, wietrzny, ale zupełnie suchy. Pola przedstawiają w ogólności najlepsze nadzieje.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń na 19 berlinkach, 77 tratfach, pszenicy łasztów 395, belek sosnowych 28,008, dębowych 2731, bali łasztów 155, klepek 167.

Wysokość wody w Toruniu stóp 3, cali 11.

Kursa zamian. — Londyn 194. Amsterdam 101.

Makowski Kendzior & Comp.

### Przybyli do Poznania dnia 27. Maja.

**BAZAR:** Ostrowski z Gutów.

**HOTEL RZYMSKI BUSCHA:** Sarrazin z Rosnowa.

**HOTEL BAWARSKI:** Kaminski z Gulezewa; Kierski z Gąsawy.

**HOTEL DREZDENSKI:** Grabowski z Koninka; Grabowski z Środy.

**HOTEL DU NORD:** Zabłocki i Korzytkowski z Swadzimia; Koziński z Makownicy; Siedmiogrodzki z Bondzieszyna; Ławicki z Bzowa; Kocorowski z Izabelli.

**POD TRZEMA LILIAMI:** Waligorski z Rostworowa.

**HOTEL WIEDENSKI:** Skaławski z Strykowa.

U Merzyna w Naumburgu n./Saalą (w Berlinie u Mittlera) jest w zapasie:

**Koesen** przez Dra Rosenberger, król. lekarza kąpeli słonych i innych. 3 nakład pomnożony z rycinami.

W tygodniku lekarskim Caspara zamieszczona wiadomość, wspomina o pierwszym wydaniu z r. 1843.

»Miła książeczka z rycinami, obejmuje wszystko, co tylko gościowi kąpiącemu się wiedzieć potrzeba.

Wznoszącemu się Koesen zbywa tylko jeszcze na czynnej uwadze ojczystych lekarzy, ażeby mogło się stać krajowem Jschl. Albowiem mimo wszelkiego okrzyczenia niejest Jschl. czem innem, jak tylko kąpielą słoną, położoną w przepysznym okolicy i wybornym klimacie. Co zaś więcej przedstawia, do tego przyczynił się ludzki przemysł.

Taż książeczka wskazuje, iż kąpielom w Koesen niezbywa bynajmniej na podobnych wymagalnościach, i daje wszelkie oraz sumienne objaśnienie pod względem tamecznych stosunków, cen, kąpeli, leczenia, okolic, itd.

Bernardynów, który też część miasta szpeci i przez swe szkodliwe wapory zdrowie mieszkańców na niebezpieczeństwo wystawia, ma być zasypany. Może się więc wdluz owego rowu a mianowicie po lewej i prawej stronie mostu przy Bernardynach i Strzeleckiej ulicy, jako też przy drodze ztamtąd aż do bramy Wildy, ziemia, gruz i śmieci składać. Życzeniem jest, aby toż wkrótce ile możności w wielkiej ilości się stać mogło; składanie zaś gruzu i ziemi przy ulicy małej Rycerskiej nie jest więcej nadal dozwołonem.

Kontrawenci mogą się spodziewać, że uprzątnienie tegoż przez wywiezienie do wspomnionego rowu na ich koszt nastąpi.

Poznań, dnia 26. Maja 1854.

Królewskie Dyrektoryum Policji.

### Subhastacya dobrowolna.

Nieruchomość do spadkobierców Karola Efrajma Krug i Beaty Doroty Krug z domu Prüfer należąca, w księdze hipotecznej Starego miasta Poznań w tomie X. na stronicy 521 pod Nr. 330. zapisana, na Żydowskiej ulicy pod Nr. 8. położona, podług taxy mogącej być w Registraturze naszej przejrzaną na Tal. 4574 Sgr. 9 Fen. 5. oszacowana, ma być w drodze subhastacyi dobrowolnej sprzedana.

Tym końcem wyznaczaliśmy termin na dzień 27. Czerwca r. b. przed południem o godzinie 11tej przed Ur. Koerbin, Sędzią powiatowym w lokalu sądowym, na który chęć kupna mających niniejszym zapozrywamy.

Poznań, dnia 15. Maja 1854

Królewski Sąd powiatowy. Wydział II.

### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Rogoźnie, wydział I. Sołectwo wolne do braci Edwarda i Piotra Saenger należące, w Gościejowie pod Nr. 44. w powiecie Obornickim położone, oszacowane na 10,043 Tal. 13 Sgr. 9 Fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 2. Października 1854. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Rogoźno, dnia 25. Lutego 1854.

## PASTILLE

na wszelkie choroby piersiowe.

Na uleczenie całkowite chorób piersiowych, jakimi są: katar, kaszel, dychawiczność, ściśnienie piersi, chrypka, niemań skuteczniejszego i lepszego, jak *Pate pectorale* przez *Georgé*, aptekarza w Epinal (Vogesen). To lekarstwo sprzedaje się w pudełeczkach po całych Niemczech, a w Poznaniu w cukierni i fabryce czekolady *A. Szpingiera* naprzeciw zegara pocztowego.

Wielu szanownych współobywateli naszych już oddawna życzenie swoje wyurzyl, wóczas wziąć udział w bractwie naszym strzeleckim, jeżeli takowe utworzy oddział, w którymby mundury *skromniejsze* i mniej *kosztowne* były.

Zyczeniu temu przez *większość* na ostatniem walnem zebraniu zadosyć uczyniono; wzywamy przeto uprzejmie do licznego udziału jeszcze przed Zielonemi Świątkami, a to tém bardziej, iż całe *ue-*

*kwipowanie* około **12 Tal.**, *wkupno* zaś do kasy strzeleckiej i pogrzebowej tylko około **10 Tal.** wynosi. Z polecenia:

**Przełożeni bractwa strzeleckiego w Poznaniu.**

Szanownej podróżującej publiczności mam zaszczyt uprzejmie polecić moją całkiem nowo urządzoną oberżę

## Hôtel du Nord,

obejmującą dotychczas 25 bardzo pięknie tapetowanych pokoi, położoną w najpiękniejszej części miasta przy placu Wilhelmowskim Nr. 3.

Poznań w Maju 1854.

**J. N. Pietrowski.**

Tamże znajduje się także pomieszczenie na przeszło 1000 cetnarów wlny

Zaopatrzyłem się w prawdziwe importowane

## HAWANSKIE CYGARA.

Z zniw przeszłorocznych (które to zniwa od kilku lat jako najlepsze były) w największej liczbie fabrykach w Hawannie asortowanych. Polecam także cygara mocne, z zniw dawniejszych lat.

Berlin, dnia 21. Maja 1854.

**Gustaw Adolf Schleh,**

liwerant nadworny.

NB. Po tych samych stałych cenach jak tu w miejscu, sprzedają się także wszelkie gatunki cygar w składzie moim w Poznaniu przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 1.

*Hollenderską tatarkę* bardzo pełną polecają do siewu

**W. Stefański & Comp.**

w Poznaniu w Bazarze.

## Szląskie Towarzystwo Zabezpieczenia od ognia

podwyższyło ustawą przez Najjaśniejszego Pana potwierdzoną kapitał gwarancyjny 2 Milionów na

### Trzy miliony

Kapitał zabezpieczony wynosi teraz 150 Milionów Talarów, akcyonaryuszom zaś wypłacono za rok 1853. 12% od kapitału na akcje wypłaconego.

Towarzystwo przyjmuje zabezpieczenia ruchomości i nieruchomości, płonów na zniwie zebranych i inwentarza żywego wszelkiego rodzaju obliczając jak najniższe premie.

Scislejszych informacyj udzielają w miastach powiatowych Ajenci, w Poznaniu zaś podpisany Główny Ajent Towarzystwa

**A. Bauer,** Hôtel de Bavière.

### Uwagi godne.

Dominium *Lipówka* pod Dolskiem w powiecie Szremskim sprzedaje w drodze licytacji dnia 3. Lipca r. b. o 8. godzinie rano wszelki inwentarz żywy i martwy jako to: owce, jagnięta, konie, źrebce, woły, krowy i bydło młodociane, jako i też rozmaite sprzęty gospodarcze i rolnicze wraz i domowe za gotową zapłatę.

W celu zadosyć uczynienia odebranych poleceń, upraszam tych panów właścicieli dóbr, którzy posiadłości swe sprzedać lub wdzierżawić chcą, aby mi anszlagi dotyczące franco przesłać raczyli, poczem wskażę natychmiast kupców lub dzierżawców.

**F. H. Hartmann w Wronkach.**

## Doniesienie dla gospodarzy.

Mój skład komisyjny prawdziwego peruańskiego guano prawdziwej Chili-saletry znajduje się tylko w Poznaniu u Spedytora Pana **Moritz S. Auerbach.**

**C. Geyer, Radzca ekonomiczny w Dreznie.**

Aby omyłkom zapobiedz, upraszam uprzejmie o zwrócenie uwagi na moją firmę i mój lokal.

**Moritz S. Auerbach,** spedytor. Kantor: przy Dominikańskiej ulicy.

## Drelich i płótno na wańtuchy

w najcieńszym gatunku u

**S. Kantorowicza,** przy Rynku Nr. 65.

47. Deszczochrony i parasolki nowe robi, po 47. szywa i reperuje jak najlepiej i najmodniej

47. **A. Apolant,** Stary Rynek 47.

W farbierni delikatnych materyj i francuzkim zakładzie prania **Sieburga** na Chwaliszewie 96. przy moście, piorą, apretują i gładzą się jak najpiękniej wszelkie gatunki jedwabnych i wlnianych ubiorów, szali, chustek, blondyn, kobierców, perkalów na meble i firanek.

Lud. W. zechce w interesie swoim donieść mi, gdzie mieszka. **Wolfram,** Berlin Carlstr. 6.

## F. Meissner,

Budowniczy machin w Gultowach pod Kostrzynem, przypomina się łaskawej pamięci, co do machin używanych w rolnictwie jako i innych wszelkiego rodzaju w fabrykach, za które dobroć w wykonaniu ręczy, i przyjmuje je na powrót, gdyby takowe nie okazały się praktyczne.

Nowe arkusze kuponowe do listów zastawnych polskich dostarcza jak najtaniej. Handel wexlowy. **R. Seegall,** przy Szerokiej ulicy Nr. 1.

Dr. W. Swiderski, lekarz praktykujący, chirurg i akuszer osiadł w Miłostawiu.

Lekarz praktykujący, akuszer i chirurg Dr. **A. Szlam** osiadł w Ostrowie.

Cotyłko odebrałem nową nadsyłkę

*Angielskich siodeł, uzdeczek, trenzli, kandar, szkotskich i stanelskich biczów do konnej i powozowej jazdy,* które polecam jako piękną robotę po cenach jak najtańszych.

**A. Klug,** ulica Wroclawska Nr. 3.

### Białego haftu

ostatni kurs, przed odjazdem moim rozpocznę 1. p. m. i nauczam w 15. lekcjach gruntownie haftować.

Desenie do haftu

na Battyst, Tybet, Jedwab, Aksamit przeniesie poucza także

**T. Simon.**

Wielkie Garbary Nr. 51.



**We wtorek dnia 30. Maja z pociągiem przedpołudniowym**

dowiezie krowy dojne z łęgu Noteckiego wraz z cielętami

koleją żelazną do Poznania.

Mieszkam w oberży „**Zum Eichborn**“ przy placu Kamelaryjnym.

**Hamann,** handlerz bydła.

**W Kolaczkowie 1/2 mili od Szubina są 500 skopów 2 i 4 letnich na sprzedaż.**

## Biały olejek smolny

sprzedaje tanio

**Skład gazu i rafinerya oleju** w Poznaniu przy Zamkowej ulicy i narożniku Rynku Nr. 84. **Adolf Asch.**

Żannego osucia dostać można po 20 Sgr. szefel u **Moritza Briske,** na rogu Wronieckiej i Kramarskiej ulicy Nr. 1.

### Nowe śledzie Matjes

bardzo delikatne sprzedaje po 1 Sgr.

**Izydor Appel** jun., obok Pruskiego Banku.

### Kurs giełdy berlińskiej.

	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant
Dnia 26. Maja 1854.		
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4 1/2	96 1/2
dito z roku 1850 . . . . .	4 1/2	95 1/2
dito z roku 1852 . . . . .	4 1/2	95 1/2
Oblig długi skarbowego . . . . .	3 1/2	83 1/2
dito premiów handlu morskiego . . . . .	—	135
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3 1/2	80 1/2
dito miasta Berlina . . . . .	4 1/2	95
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3 1/2	94 1/2
dito Prus Wschodnich . . . . .	3 1/2	89 1/2
dito Pomorskie . . . . .	3 1/2	94 1/2
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—
dito W. X. Pozn., nowe . . . . .	3 1/2	92 1/2
dito Szląskie . . . . .	3 1/2	—
dito Prus Zachodnich . . . . .	3 1/2	89
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	92 1/2
Louisdory . . . . .	—	107 1/2
Akcje kolei żelaznej Starog. Poznańsk. . . . .	3 1/2	82 1/2